

to coś w rodzaju zimnego pokoju”¹⁰²⁹. Wbrew oczekiwaniom i zapowiedziom „koniec zimnej wojny nie wyeliminował raczej konfliktów, powołał raczej do życia nowe tożsamości o kulturowych korzeniach oraz nowe wzorce konfliktów między grupami należącymi do różnych kultur, będących w najszerzej płaszczyźnie cywilizacjami”¹⁰³⁰. Pod głośnymi hasłami i w następstwie cichych założeń Wielkiego Resetu trwa proces marnotrawienia kapitału przeszłości (dorobku cywilizacyjnego) i zaprzepaszczania potencjału przyszłości (szans rozwoju)¹⁰³¹. Z jednej strony odrzucane są twierdzenia, wartości i normy z mozołem wypracowane, a z drugiej strony zadłużane są moralnie, kulturowo i finansowo przyszłe pokolenia. Zaprzepaszczanie dorobku przeszłości i zadłużanie przyszłości to jeden wzajemnie się nakręcający proces antycywilizacyjny. Aby go lepiej zrozumieć, wystarczy cywilizację porównać do domu jako punktu w czasie i przestrzeni, gdzie spotykają się nieprzypadkowe osoby, gromadzone są potrzebne rzeczy i pielęgnowane są określone relacje. Pozbawianie tożsamości, wyzwanie z własności i osłabianie solidarności jest burzeniem domu, podobnie jak całej cywilizacji. „Wojny to jednak nic w porównaniu z nieustannymi rewolucjami”¹⁰³². Wielkoresetowa integracja dotyczy jednego i drugiego, aby nastąpiła dostatecznie silna eskalacja, od której nie będzie odwrotu. W przeciwnym razie załamałyby się przez stulecia opracowywane plany. Dlatego zapewne wojenna narracja zbiega się na Zachodzie z rewolucyjną ideologią, synergicznie nakręcając skalę międzypaństwowego konfliktu, a zarazem obniżając wewnątrzpaństwową odporność społeczną na niego.

2.6. Teza rewolucyjnego przejścia globalnej władzy

Rewolucyjne przejście władzy

Od czasów oświecenia trwa narastająca, niekiedy subtelnie kamuflowana, a niekiedy wyraźnie ordynowana agitacja rewolucyj-

¹⁰²⁹ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, s. 308.

¹⁰³⁰ Tamże, s. 183.

¹⁰³¹ Por. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 22 września 2024, *Pakt dla Przyszłości*, A/RES/79/1, <https://documents.un.org/doc/undoc/gen/n24/272/22/pdf/n2427222.pdf>.

¹⁰³² E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 556.

na¹⁰³³, sprowadzająca się do hasła: „Uczyńmy terror codziennym wydarzeniem”¹⁰³⁴. Obecnie jest ona tak powszechna – wręcz zmasowana, że staje się właśnie codziennością, a nawet normalnością, gdyż płynie ze wszystkich możliwych stron i odnosi się do wszystkich możliwych sfer ludzkiego życia. Polega na przebudowie porządku społecznego, gospodarczego, politycznego i kulturowego, a w niektórych przypadkach nawet na jego odwróceniu do postaci nieporządku, chaosu i anarchii¹⁰³⁵. Sztucznie powodowane i odgórnie wywoływane zmiany odnoszą się nie tylko do przedmiotowego otoczenia życia człowieka, ale również podmiotowego jego usposobienia. Obecnie istnieją po temu zaawansowane techniczne możliwości, wyrachowane ekonomiczne mechanizmy oraz nośne ideologiczne inspiracje. Wszystkie one posiadają globalny zasięg oraz cywilizacyjny wpływ, doprowadzając do najbardziej rozległego w przestrzeni i głębokiego w skutkach przejścia władzy, będącego istotą każdej rewolucji, nie wyłączając najgroźniejszej z nich – rewolucji cyfrowej. Wbrew potocznym osądom i naukowym sądom nie doprowadza ona do rozkwitu światowej demokracji, poszerzania wolności jednostki, utrwalania tożsamości grupowych i zwiększania przejrzystości władzy, ale przeciwnie – wszystko to niweluje, czy nawet neguje do poziomu pełnego – totalnego i ostatecznego zniewolenia. Nie jest ono jeszcze tak postrzegane, gdyż najszerze rzesze użytkowników komputerów, telefonów oraz sieci i innych podłączanych do niej urządzeń użytku codziennego są z nim oswajane jakby dla ich dobra i w trosce o komfort życia. Istnieje wiele hipotez dotyczących genezy rewolucyjnych wystąpień, wśród których wymienia się niekiedy sprzeczne przyczyny: równouprawnienie czy prześladowanie Żydów, krzewienie czy zwalczanie idei oświecenia, absolutyzację czy liberalizację władzy, powszechny niedostatek czy dobrobyt, prawdziwe czy fałszywe oskarżenia władcy, omnipotencję czy bankructwo państwa, erupcję czy instrumentalizację emocji ludu, demoralizację czy izolację szlachty, deprawację czy dominację duchownych, mściwość czy wpływy mieszczań, demokratyzację prowadzącą do lewicowej czy prawicowej radykalizacji, królewski zbytek czy zbratanie króla z ludem.

¹⁰³³ „Rewolucja Francuska stanowiła punkt zwrotny w dziejach Zachodu, stając się jedną z przyczyn upadku ostatnich bastionów europejskiego kapitalizmu wolno-rynkowego”. J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu...*, s. 262.

¹⁰³⁴ E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 42.

¹⁰³⁵ W analogii do M. Tempczyk, *Teoria chaosu dla odważnych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

Wszystkie one skłaniają do rozróżniania metod i motywów zmasowanego i zmanipulowanego działania dostosowującego życie i usposobienie wewnętrzne człowieka i jego otoczenie zewnętrzne do preferencji i priorytetów establishmentu¹⁰³⁶.

Zasadniczą metodą rewolucji jest najpierw kamuflowany, a później eksponowany terror, zaś motywem najpierw utajniony, a później ogłoszony dyktator¹⁰³⁷. Zgodnie z dawno wypróbowaną, a obecnie lepiej dopracowaną logiką zachodzi nie tylko obawa, lecz niemal pewność, że rewolucyjny terror, który staje się codziennym wydarzeniem, niebawem znów krwawo i masowo się przejawia. Dziś przejawia się jeszcze bezkrwawo poprzez systematycznie i konsekwentnie narastające: 1) ograniczanie wolności słowa¹⁰³⁸, 2) wprowadzanie języka poprawności¹⁰³⁹, 3) zwiększanie obowiązków informacyjnych¹⁰⁴⁰,

¹⁰³⁶ Na historycznych przykładach wielkich rewolucji – francuskiej, bolszewickiej, meksykańskiej, hiszpańskiej, chińskiej, kubańskiej czy kambodżańskiej – widać dominujący lewicowy ich charakter, właściwy dziś rewolucjom światowym: kulturalnym, obyczajowym, genderowym, włącznie z rewolucją technologiczną, cyfrową i internetową. Por. J. Rifkin, *Trzecia rewolucja przemysłowa. Jak lateralny model władzy inspirował całe pokolenie i zmienia oblicze świata*, przeł. A. Olesiejuk, K. Różycka, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2012; A. Domostawski, *Rewolucja nie ma końca. Podróże w krainie buntu i nadziei*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2024; A. Del Noce, *Gramsci, czyli samobójstwo rewolucji*, przeł. A. Schymalla, Instytut Pileckiego, Warszawa 2023.

¹⁰³⁷ Bez lewicowych rewolucji nie byłoby prawicowych kontrrewolucji, które różnią się niekiedy radykalnie motywami, zbliżają się do siebie metodami. Na temat kontrrewolucji różnej od rewolucji w sferze motywów i metod por. P.C. de Oliveira, *Rewolucja i kontrrewolucja*, przeł. M. Beściak, Wydawnictwo KUL, Lublin 2022; P. Lisicki, *Kontrrewolucja. Eseje i szkice*, Fronda PL, Warszawa 2021; L. Edwards, *Rewolucja konserwatywna. Rzecz o ruchu, który odmienił Amerykę*, przeł. M. Juczevska, Wydawnictwo Ursines, Warszawa 2020.

¹⁰³⁸ Np. obowiązujące już w niektórych państwach UE przepisy dotyczące zwalczania dezinformacji. Por. np. niemiecką ustawę mającą na celu poprawę egzekwowania prawa w sieciach społecznościowych (ustawa o egzekwowaniu prawa w sieci) – NetzDG – Gesetz zur Verbesserung der Rechtsdurchsetzung in sozialen Netzwerken – Netzwerkdurchsetzungsgesetz NetzDG vom 1. September 2017 (BGBl. I S. 3352), das zuletzt durch Artikel 29 des Gesetzes vom 6. Mai 2024 (BGBl. 2024 I Nr. 149) geändert worden ist.

¹⁰³⁹ Np. prace nad penalizacją tzw. mowy nienawiści w Polsce przybierają postać projektów zmian ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.).

¹⁰⁴⁰ Np. przedsiębiorców w zakresie raportowania księgowego i systemu faktur elektronicznych. Por. na ten temat wywiad z Witoldem Modzelewskim, *Obnażamy patologie podatkowe*, <https://www.youtube.com/watch?v=qnbB6LL-PuDE>.

4) stawianie zarzutów dezinformacji¹⁰⁴¹, 5) podnoszenie obciążeń podatkowych¹⁰⁴², 6) pociąganie do odpowiedzialności za niestosowanie się do zaleceń medycznych¹⁰⁴³, 7) podsłuchiwanie rozmów telefonicznych¹⁰⁴⁴, 8) instalowanie sieci monitoringowych¹⁰⁴⁵, 9) zmuszanie do stosowania standardów ekologicznych¹⁰⁴⁶, 10) stosowanie nawet wieloletnich aresztów wydobywczych¹⁰⁴⁷, 11) dyscyplinowanie rodzi-

¹⁰⁴¹ Por. artykuł Stowarzyszenia Demagog (https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/wielki-reset-minister-czarnek-dal-15-mln-zl-na-badanie-i-promocje-teorii-spiskowej/) i odpowiedzi Kierownika Projektu na pytania zadane przez Stowarzyszenie, (https://wr.ans.pw.edu.pl/?page_id=2838). Por. również wypowiedź Marka Zuckerberga na temat wycofania pewnych mechanizmów cenzury platformy Facebook: <https://about.fb.com/news/2025/01/meta-more-speech-fewer-mistakes/>; oraz komenatrze na ten temat: <https://www.vogue.pl/a/meta-rezygnuje-z-fact-checkingu-to-oznacza-koniec-cenzury-czy-ryzyko-zalewu-dezinformacji>; <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/facebook-bez-cenzury-tak-fact-checkerzy-odpowiadaja-zuckerbergowi/3e7tlrx.cji>.

¹⁰⁴² Np. planowany podatek katastralny.

¹⁰⁴³ Por. np. przepisy ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021, poz. 2095 ze zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. z 2021 r., poz. 861 ze zm.). Por. również przepisy ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2023 r. poz. 1284 ze zm.).

¹⁰⁴⁴ Por. uprawnienia służb w Polsce wynikające z art. 180 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. z 2004 r. Nr 171, poz. 1800). Od dnia 10 listopada 2024 r. obowiązuje w tym zakresie nowa regulacja prawna – Ustawa z dnia 12 lipca 2024 r. Prawo komunikacji elektronicznej (Dz.U.2024, poz. 1221).

¹⁰⁴⁵ Podstawy prawne stosowania monitoringu wizyjnego w Polsce wprowadzono do ustaw samorządowych. Por. art. 9a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.); art. 4b ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 2024 r. poz. 107); oraz art. 60a ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. z 2024 r., poz. 566).

¹⁰⁴⁶ Np. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1275 z dnia 24 kwietnia 2024 r. w sprawie charakterystyki energetycznej budynków (wersja przekształcona) (Dz. Urz. UE.L.2024.1275.1). Por. także Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/959 z dnia 10 maja 2023 r. zmieniająca dyrektywę 2003/87/WE ustanawiającą system handlu przydziałami emisji gazów cieplarnianych w Unii oraz decyzję (UE) 2015/1814 w sprawie ustanowienia i funkcjonowania rezerwy stabilności rynkowej dla unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (Dz. Urz. UE.L.2023.130.13).

¹⁰⁴⁷ Mianem „aresztu wydobywczego” określa się potocznie wielokrotne przedłużanie tymczasowego aresztowania w celu uzyskania od aresztowanego przyznania się do winy albo zeznań obciążających inne osoby. Por. na ten temat: *Tymczasowe aresztowanie narzędziem prokuratora, nadzór sądu iluzoryczny*, <https://www.prawo.pl/prawniczy-sady/tymczasowe-aresztowania-w-polsce-niebezpieczny-wzrost,510515.html>.

ców pod groźbą pozbawiania praw rodzicielskich¹⁰⁴⁸, 12) niweczenie instytucji demokratycznych decyzjami władzy¹⁰⁴⁹, 13) nadawanie szerokich uprawnień organom kontrolnym¹⁰⁵⁰, 14) osłabianie autorytetu uznanych instytucji¹⁰⁵¹, 15) wyłączanie niemainstreamowych kanałów internetowych¹⁰⁵², 16) rozstrzyganie spraw w oparciu o medialne kampanie¹⁰⁵³, 17) wprowadzanie społeczeństwa w stan najwyższego ryzyka z powodu nieinformowania o istotnych dla państwa sprawach¹⁰⁵⁴, 18) wykorzystywanie finansowanych z zewnątrz organizacji do narzucania społeczeństwu ideologii¹⁰⁵⁵. Wymienione przykładowo i ogólnikowo symptomy przygotowań do zastosowania ostrzejszych metod terroru w polityce wewnętrznej w połączeniu z zaniechaniem i zaangażowaniem w sprawy zewnętrzne państwa upoważniają do przypuszczeń, że największym zagrożeniem dla obywateli stają się ich przywódcy niezależnie od swej partyjnej przynależności. Z jednej bowiem strony od początku transformacji (1989 roku) nie przeciwdziałają albo wręcz nakręcają rewolucyjną podatność w stosunkach wewnętrznych, zaś z drugiej – wprowadzają lub nawet eskalują ryzyko wojenne w stosunkach zewnętrznych. Stawia to pod znakiem

¹⁰⁴⁸ Por. np. *Polskie dzieci odbierane rodzicom. Bezduszny proceder w Norwegii – konferencja prasowa*, <https://ordoiuris.pl/rodzina-i-malzenstwo/polskie-dzieci-odbierane-rodzicom-bezduszny-proceder-w-norwegii-konferencja>.

¹⁰⁴⁹ Zwłaszcza nierespektowanie orzeczeń TK przez organy państwa niezależnie od ekipy rządzącej. Szerzej na temat por. Ł. Bernaciński (red.), *Rok dewastacji państwa prawa. Najważniejsze naruszenia praworządności i zasad demokracji przez rząd Donalda Tuska*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Warszawa 2024.

¹⁰⁵⁰ Np. ABW. Por. ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz.U. z 2024 r., poz. 812).

¹⁰⁵¹ Np. prace nad zniesieniem Funduszu Kościelnego. Por. *Co z Funduszem Kościelnym? Jest decyzja rządu*, <https://www.tysol.pl/a115035-co-z-funduszem-koscielnym-jest-decyzja-rzadu>.

¹⁰⁵² Np. od dłuższego już czasu ABW blokuje portal nczas.com, co sprawia, że jedynie osoby, które odpowiednio zmieniają ustawienia swojej przeglądarki internetowej, mogą wejść na tę stronę.

¹⁰⁵³ Np. nieustające działania przeciw o. dr. Tadeuszowi Rydzikowi i Fundacji Lux Veritatis.

¹⁰⁵⁴ Por. Umowa ogólna między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy w sprawie wzajemnej współpracy w dziedzinie obronności, sporządzona w Warszawie dnia 2 grudnia 2016 r. (M.P.2019.50).

¹⁰⁵⁵ Np. Fundacja Stefana Batorego finansowana ze środków OSF Sorosa. Por. Statut Fundacji im. Stefana Batorego, tekst jednolity po zmianach przyjętych przez Radę Fundacji 26 czerwca 2024 r., <https://www.batory.org.pl/o-nas/statut/>.

zapytania przyszłość narodu, suwerenność państwa, czy nawet biologiczny byt społeczeństwa, co w ostateczności uprawnia do sformułowania tezy o wojenno-rewolucyjnym przejęciu władzy globalnej. Przybierająca na sile seria wojenno-rewolucyjna w procesie globalizacji w wielu regionach świata nie tyle składa się na agendę Wielkiego Resetu, co ją wyzwała. Wielkoresetowa konsolidacja wojny zintegrowanej i permanentnej rewolucji na globalną skalę i cywilizacyjną miarę wzmacnia procesy przejmowania władzy przez transnarodowe ośrodki, środowiska i osobistości, głoszące idee zarządzania globalnego (*global governance*), a realizujące plan globalnego rządzenia (*global government*). Zauważa się, że „rewolucja zawsze będzie popierać transfer władzy i suwerenności od narodów do nowych globalnych instytucji zarządzających”¹⁰⁵⁶.

Antywolnościowa esencja rewolucji

Intelektualiści wszystkich krajów zajmują się krytykowaniem wolnościowych porządków społecznych oraz ich instytucji, tradycji i obyczajów¹⁰⁵⁷. Czują się w obowiązku „zniesławiać je lub ośmieszać, aby wstrząsnąć nimi, radykalnie je zmienić lub obalić na drodze rewolucyjnego przewrotu”¹⁰⁵⁸. Słowo „rewolucja” traktowane jest ambiwalentnie. Z powodów ideologicznych jest utożsamiane z postępem sugerującym rozwój ku lepszym warunkom życia ludzkiego, natomiast w świetle badań historycznych odwołuje się ono do najbardziej dramatycznych zdarzeń w dziejach ludzkości. Oriana Fallaci zauważyła, że „rewolucja jest wojną, wojną domową, czyli jeszcze bardziej okrutną wojną od zwykłej wojny. A w historii ludzkości wszystkie rewolucje były wojnami domowymi”¹⁰⁵⁹. Dziś technologia informacyjna stwarza sposobność do prowadzenia ich w każdym miejscu i w każdym czasie, niemal bez ograniczeń, zahamowań i przeszkód. Nieco metaforycznie w nawiązaniu do rewolucji bolszewickiej można powiedzieć, że rewo-

¹⁰⁵⁶ P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 66.

¹⁰⁵⁷ J.P. Sartre w pracy *On Novels and Novelists* (przet. C. Turner, Seagull Books London Ltd, London 2021) tłumaczy kulturową i ekonomiczną ekspansję Ameryki dla zachowania dominacji, na co odpowiedzią powinien być rewolucyjny socjalizm, proponowany przez zachodnich intelektualistów.

¹⁰⁵⁸ R. Baader, *Śmiercionośne myśli. Dlaczego intelektualiści niszczą nasz świat*, przet. T. Gabiś, Wektory, Wrocław 2009, s. 22.

¹⁰⁵⁹ O. Fallaci, *Siła rozumu...*, s. 21.

lucyjny pożar ogarnia dziś świat z prędkością światła, a wzory czerpane są m.in. od doktrynerów rewolucji jakobińskiej¹⁰⁶⁰.

Zauważono, że każda rewolucja wymaga ideologii, a każda ideologia prowadzi do rewolucji. Całościowe spojrzenie na zjawiska i procesy rewolucyjne wymaga uwzględnienia ich ideologicznych inspiracji oraz rzeczywistych następstw. Rozbieżność pomiędzy ideologiczną narracją postępu a historyczną realizacją ludobójstwa ujawnia zasadniczo manipulacyjną istotę dotychczasowych i obecnych rewolucji. Już Marek Tulliusz Cyceon powiedział: „Kto nie zna historii, na zawsze pozostaje dzieckiem”¹⁰⁶¹. Dzieci zaś są pierwszymi ofiarami naiwności, nieobcej również osobom dorosłym, padającym tak samo jak dzieci ofiarą rewolucji. Różnica polega na zastępowaniu rewolucji zabijających ciała rewolucjami niszczącymi dusze. Ideologia niepoddająca się teoretycznej weryfikacji umysłu, w praktyce prowadzi do rewolucjonizacji postaw.

Doświadczenia historyczne i współczesne wskazują, że każda rewolucja jako rezultat manipulacji potrzebuje ideologii i technologii. Już rewolucja francuska była produktem ideologii. Wskazuje na to pierwsze zdanie programowego dzieła Jana Jakuba Rousseau pt. *Umowa społeczna*: „Człowiek urodził się wolny, a wszędzie jest w kajdanach”¹⁰⁶². Jak zauważa P. Buchanan, oba te stwierdzenia były już wówczas nonsensem. „Człowiek bowiem rodzi się zależnym od innych, a ludziom rzadko kiedy wcześniej zdarzało się cieszyć większą swobodą, żyć lepiej i dłużej niż to było we Francji za Ludwika XVI”¹⁰⁶³. Znaczy to, że rewolucja jest rezultatem politycznie motywowanej manipulacji, będącej ideologią. To nie nauka, ale ideologia stała za słowami filozofa rewolucji, Denisa Diderota, że „ludzkość dopiero wtedy będzie wolna, kiedy ostatniego króla udusi się flakami ostatniego księdza”¹⁰⁶⁴. Rewo-

¹⁰⁶⁰ Warto chociażby poznać program Gracchusa Babeufa, obejmujący: 1) zakaz pism objawionych, 2) wspólne wychowanie dzieci, 3) zakaz nadawania dzieciom imion ojca, 4) zakaz opuszczania Francji, 5) zrównanie z ziemią pałaców, 6) zniszczenie miast, 7) zakaz czytania książek, 8) noszenie takich samych ubrań, 9) dowodzenie armiami przez cywilnych urzędników, 10) dokonywanie sądów nad martwymi, 11) prawo do pochówku zależne od pozytywnego wyroku, 12) publikacja pism za wyraźnym zezwoleniem rządu. Por. E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 56.

¹⁰⁶¹ P.J. Buchanan, *Dzień sądu, czyli...*, s. 52.

¹⁰⁶² J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, przeł. A. Peretiatkowicz, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2009.

¹⁰⁶³ P.J. Buchanan, *Dzień sądu, czyli...*, s. 56.

¹⁰⁶⁴ Tamże, s. 56.

lucja to maksimum działania (aktywizm) i minimum myślenia (irracjonalizm). Odwołując się do racjonalizmu i progresywizmu, wyraża się w szale niszczenia. Będąc bezrozumnym uwstecznieniem, ustanawia gorszą i groźniejszą dyktaturę ludzi, którzy z powodu braku intelektualnych i moralnych walorów inaczej nigdy by nie doszli do władzy. Rewolucyjna „nowa elita uważa, że moralne jest to, co sprzyja rewolucji, niemoralne zaś to, co jej zagraża”¹⁰⁶⁵.

Rewolucyjne mechanizmy

W świetle doświadczeń historycznych rewolucja jest zmasowanym, zradykalizowanym, zmanipulowanym i zdziczałym gwałtem fizycznym lub psychicznym, zadawanym człowiekowi i człowieczeństwu z ukrytą premedytacją inspiratorów (oświeconych łóż) i jawnym okrucieństwem realizatorów (zaślepionego motłochu). Ma wprowadzić (przeforsować) nieracjonalne i niemoralne utopie jako programy ideologiczne i projekty technokratyczne, pogłębiające stany niezadowolenia i wykorzystujące obszary niezaspokojenia oraz kwestionujące naturalne, kulturowe i religijne fundamenty porządku społecznego, politycznego, ekonomicznego oraz prawnego, mozolnie odkrywanego, stopniowo wypracowywanego i ofiarnie utrwalanego w toku dziejowego rozwoju cywilizacyjnego. Od czasów reformacji tak zdefiniowane rewolucje dokonują się wewnątrz nienaruszalnych dotąd form społeczno-politycznych, kiedy wszystkim wydaje się, że nic się nie dzieje. R. Kirk zauważył, że „niebezpieczne jest zmienianie tego, co prawdopodobnie nie może zostać ulepszone”¹⁰⁶⁶. Najbardziej niebezpieczne, bo nieodwracalne rewolucje przebiegają niepostrzeżenie. „Na naszych oczach dokonuje się gwałtowny regres charakteru amerykańskiego narodu. Nie jesteśmy tacy jak nasi rodzice. Nie jesteśmy nawet tacy, jak byliśmy wcześniej”¹⁰⁶⁷. Stało się tak za sprawą wciąż tych samych – manipulacyjnych metod rewolucyjnych (wynałazków i zdobyczy) Wielkiej Rewolucji Francuskiej: 1) homogenizacji pod hasłami równości, 2) doprowadzania do walk ludów zamiast królów, 3) narzucania

¹⁰⁶⁵ P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 14. „Tam, gdzie rewolucja Lenina przegrała, zwycięstwo odniosła inna rewolucja, zrodzona w latach sześćdziesiątych, w uniwersyteckich campusach. Zapuşciła korzenie w społeczeństwie i stworzyła nową Amerykę. Do roku 2000 kontrkultura lat sześćdziesiątych zyskała pozycję dominującą”. Tamże, s. 15.

¹⁰⁶⁶ R. Kirk, *Przyszłość konserwatyzmu*, przeł. B. Walczyna, Prohibita, Warszawa 2005, s. 45.

¹⁰⁶⁷ P.J. Buchanan, *Dzień sądu, czyli...*, s. 33.

powszechnego obowiązku służby wojskowej, 4) przyjmowania powszechnego prawa wyborczego, 5) rozpowszechniania uzależniających technologii, 6) rozwijania środków zniszczenia, 7) cofania życia do prymitywnych form społecznienia, 8) nawiązywania do starożytnych obyczajów, 9) eksploatowania najniższych instynktów, 10) uwalniania demonów wojny totalnej, 11) eksploatowania nienawiści jako najokrutniejszej namiętności, 12) propagandowego pobudzania do bestialstwa, 13) uciekania się do ludobójstwa, 15) uznawania za wroga kogoś, kto się wyróżnia. Te proste i widoczne metody, właśnie dlatego, że takie są, skupiają na sobie uwagę i uniemożliwiają rozpoznanie bardziej złożonych i trudniej dostrzeganych rewolucyjnych mechanizmów¹⁰⁶⁸, które znajdują kontynuację we wciąż zmieniających się powierzchownie okolicznościach miejsca i czasu aż po rewolucję Wielkiego Resetu, dotykającą w pierwszej kolejności zachodnią cywilizację po obydwu stronach „wielkiej wody” pod kierunkiem opcji atlantyckiej¹⁰⁶⁹.

Wymowne opisy przebiegu rewolucyjnych działań wskazują, że prawdziwym celem rewolucji jest uderzenie w podstawy ładu cywilizacyjnego. Zdaniem Samuela P. Huntingtona „dojście marksizmu do

¹⁰⁶⁸ Jeśli bowiem coś jest widoczne, a do tego głośno manifestowane, wydaje się znane i rozumiane, gdy w rzeczywistości bywa dokładnie odwrotnie. Rewolucja nie zaczyna się od tego, co wprost widać i nie kończy się na tym, co łatwo dostrzegalne. Jej mechanizmy są dobrze skrywane – tak dobrze, że zwykle są przemilczane nawet w obszernych i uznanych opracowaniach naukowych, poczynwszy od rewolucji francuskiej w odniesieniu do jej przyczyn, przebiegu i skutków. Te głębsze i skrywane mechanizmy sprowadzane są niekiedy do uwarunkowań psychologicznych. Por. T. Jeske-Choiński, *Psychologia rewolucji francuskiej*, przedruk wydania z 1905 roku, Wydawnictwo Historyczne Tomasz Ciołkowski, Warszawa 2021; P. Gaxotte, *Wielka rewolucja francuska*, przeł. J. Furuhielm, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 2010; M. Poradowski, *Dziedzictwo rewolucji francuskiej*, Wydawnictwo Nortom, Wrocław 2018. Warto więc sięgać też do mniej znanych prac, takich jak R. Escande, *Czarna księga Rewolucji Francuskiej*...

¹⁰⁶⁹ Jak się coraz częściej podaje, „stojące za rewolucją francuską organizacje masońskie zostały zinfiltrowane przez iluminatów, których dokumenty zostały ujawnione przypadkiem już w 1783 roku. Doszło do tego, gdy niosący je postaniec został zabity przez bawarską policję”. A.C. Sutton, *Skull and Bones...*, s. 90. Trzydziecie lat po rozwiązaniu zakonu był on żywy i obecny w Stanach Zjednoczonych, co jeszcze raz potwierdza dużą efektywność masońskiego systemu naczyń połączonych. „Iluminaci skutecznie zinfiltrowali loże masońskie. Ich cele były bezsprzecznie rewolucyjne – wbić klin między lud a rządzących. Utożsamianie przez Waszyngtona iluminatów z jakobinizmem stanowi miarodajne potwierdzenie ich decydującego wpływu na ówczesne ruchy narodowo-wyzwoleńcze”. Epiphanius, *Ukryta strona dziejów...*, s. 97. Uważa się, że „Karol Marks został dokooptowany przez tajemniczą grupę Liga Ludzi Sprawiedliwych w celu opracowania manifestu komunistycznego jako wabika mającego urzec masy społeczne. Jedyną rzeczą jaką uczynił Marks, było dostosowanie do ducha czasu i dokładne skodyfikowanie programu i zasad rewolucyjnych, opracowanych 70 lat wcześniej przez Adama Weishaupta, założyciela iluminatów bawarskich”. Tamże, s. 90.

władzy, najpierw w Rosji potem w Chinach i Wietnamie, stanowiło fazę przejściową od europejskiego systemu międzynarodowego do posteuropejskiego systemu wielocywilizacyjnego¹⁰⁷⁰. Znoszenie własnej cywilizacji nie może mieć jakiegokolwiek racjonalnego i moralnego uzasadnienia. Począwszy od reformacji rewolucja dokonuje się w warunkach bezrozumnego amoku i bezgranicznego terroru¹⁰⁷¹. Z pobieżnych spostrzeżeń, a zarazem bardziej pogłębionych analiz wynika, że rewolucja: 1) jest cywilizacyjnym regresem, 2) polega na ślepym niszczeniu, 3) wykorzystuje ludzką naiwność, 4) posługuje się oszukańczą frazeologią, 5) konsekwentnie realizuje niejawne plany, 6) ma swych dalekosiężnych architektów, 7) bazuje na społecznym potencjale sprzeciwu, 8) podsycia międzyludzką nienawiść, 9) nigdy nie osiąga swych (zapowiadanych) celów, 10) zmusza do radykalizowania metod, 11) nie szczędzi nawet swych admiratorów, 12) niczego pozytywnego nie wznosi, 13) nie posiada racjonalnego uzasadnienia, 14) ma ostatecznie diaboliczne korzenie, 15) zasłania się fałszywie rozumianymi ideami, 16) wyzwala najniższe instynkty (np. seksualne), 17) pozbawia człowieka realnych podstaw egzystencji, 18) opiera się na różnych formach terroru, 19) eskaluje strach popychający do najgorszych zbrodni, 20) stanowi skuteczny sposób forsowania absurdu. Tak więc rewolucja, nie mając logicznie spójnego i historycznie empirycznego uzasadnienia, sprzeciwia się wyjaśnianiu, a nawet pytaniu¹⁰⁷².

¹⁰⁷⁰ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, s. 61.

¹⁰⁷¹ Jak zrozumieć, że skali współczesnego zapatu rewolucyjnego nie studzą nawet drastyczne opisy rewolucji francuskiej, podczas której „fanatyzm rewolucji podsyłany przez nienawiść i zawiść przekroczył wkrótce wszelkie granice. W katuszach krwi wokół gilotyn tańczono, wrzeszczano i upijano się na umór. Najpotworniejsze ekscesy rozgrywały się jednak na południu i zachodzie kraju. Wandeja już nie istnieje, umarta pod ciosami naszych szabel wraz ze swoimi kobietami i dziećmi. Właśnie skończyliśmy ich grzebać w bagnach i lasach. Dzieci strataliśmy końskimi kopytami, wymordowaliśmy kobiety, aby nie mogły dalej płodzić bandytów, nie oszczędziliśmy żadnego więźnia, wybiłem wszystkich. Ulice są zastane trupami, niekiedy jest ich tak wiele, że ułożyliśmy z nich całe piramidy”. E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 37. Tylko brak wyobraźni albo zła wola tłumaczą założenie o niemożliwości tego, co miało dawniej miejsce – tego np., że „jakobini wierni swojemu wzorcowi – husytom, bardzo starali się pobić wszelkie rekordy ludobójstwa, ale nie mieli na to zbyt dużo czasu. A ponadto chcieli pogodzić dzieło zniszczenia z osobistą przyjemnością”. Tamże, s. 38.

¹⁰⁷² Warto zwrócić uwagę chociażby na niektóre paradoksy rewolucji francuskiej: 1) zniesienie monarchii i ustanowienie większej monarchii w postaci nowego cesarstwa, 2) obiecywanie demokracji jako rządów ludu, a doprowadzenie do tyranii w postaci dyktatury jednostki, 3) zwalczanie absolutyzmu królewskiego, a ustanowienie dyktatury masowego i anonimowego terroru, 4) obwieszanie pokoju, a powodowanie rozlewu krwi od Gibraltaru po serce Rosji,

Skala rewolucyjnego absurdu oraz nasilenie rewolucyjnych zbrodni wykluczają dziś z debaty możliwość zadawania najbardziej elementarnych pytań o ich przyczyny (źródła) oraz skutki (następstwa)¹⁰⁷³. Eric Voegelin powiedział, że najdalej posunięty totalitaryzm to zakaz stawiania pytań¹⁰⁷⁴. Z kolei José Ortega y Gasset stwierdził, że „rewolucja to nie powstanie przeciwko istniejącemu porządkowi, lecz wprowadzenie nowego porządku będącego odwróceniem starego”¹⁰⁷⁵. Oznacza to, że rewolucja jest procesem wszechstronnej negacji rzeczywistości, a w tym Boga, świata i człowieka. Przebiega ona przez fazy: reformacyjną, oświeceniową, pozytywistyczną, bolszewicką, nazistowską, feministyczną, obyczajową, a obecnie technologiczną i informacyjną. Negacja rzeczywistości wyraża się kolejno w: filozofiach idealistycznych, utopijnych ideologiach, teoriach scjentystycznych, manifestach technokratycznych, formalizmach biurokratycznych, społecznych inżynieriach, medialnych manipulacjach, wizerunkowych kreacjach i wirtualnych symulacjach.

Cywilizacyjnie rewolucyjna penetracja umysłu

Przetaczająca się obecnie przez świat rewolucja ma wiele nazw z powodu występowania na wielu polach oraz powodowania wielorakich konsekwencji. Stąd należałoby określić ją mianem rewolucji cywilizacyjnej, wymierzonej przeciwko tradycyjnym cywilizacjom, a przede wszystkim cywilizacji klasycznie europejskiej oraz zmierzającej do ustanowienia

5) pod hasłami wolności doprowadzanie do skrajnego zniewolenia przy użyciu terroru, 6) w imię braterstwa doprowadzanie do eksterminacji całych regionów kraju, 7) walka z religią Kościoła katolickiego, a ustanowienie religii państwa francuskiego, 8) ubóstwianie rozumu wyzwającego szat niszczenia, 9) głoszenie tolerancji, a gilotynowanie swych przeciwników, 10) wprowadzanie „równości” doprowadzającej do powszechnej nędzy i śmierci głodowej, 11) zapowiedzi pokojowego współżycia, a przy tym ustanowienie pierwszej armii ludowej z powszechnego poboru, 12) zamiast postępu cofnięcie w rozwoju pod każdym względem, 13) u kresu wszystkich swych zaborczych wojen Francja staje się większa niż przed rewolucją, 14) utożsamienie równości z identycznością pod wieloma możliwymi do wyegzekwowania względami, 15) deklarowanie praw człowieka, a przeprowadzanie największej w dotychczasowej historii rzezi ludzi. Mimo to, do dziś Francuzi historycznie i namiętnie czczą tę historyczną – antyfrancuską i antyludzką tragedię, a usadowione za jej sprawą niejawne elity władzy narzucają ten kult w programach szkolnych innym krajom Zachodu.

¹⁰⁷³ Aby zrozumieć rewolucyjnego ducha sprzeczności, wystarczy zacytować pisanie na murach hasła z 1968 roku w Paryżu: „Bądźmy realistami i żądajmy niemożliwego”. E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 483.

¹⁰⁷⁴ R. de Mattei, *Dyktatura relatywizmu...*, s. 77.

¹⁰⁷⁵ J. Ortega y Gasset, *Bunt mas*, przet. P. Niklewicz, Replika, Poznań 2002, s. 58.

nowej cywilizacji określanej pozornie neutralnie mianem cywilizacji informacyjnej. Rewolucyjne imperatywy cywilizacji informacyjnej są arbitralnie narzucanymi poglądami i postawami, które mają zapewnić globalne i totalne jej umocowanie. Teoretycznie uważane i praktycznie respektowane jako bezalternatywne, przestają być wyjaśniane i uzasadniane. Obowiązują na mocy przeświadczenia o nadrzędności masowo i nieprzerwanie cyrkulującego tworzywa informacyjnego. Rewolucyjny dyktat informacyjny oznacza, że informacje, jakie by one nie były, jeśli są znane i powtarzane, należy akceptować oraz do nich się stosować. Podstawą ich obowiązywania jest fakt ich upowszechnienia w cyfrowej i sieciowej przestrzeni penetracji umysłów. Cywilizacja oparta na informacji jest ustanawiana pierwotnie medialnie, a wtórnie utrwalana mentalnie. Biorąc pod uwagę medialną strukturę na świecie, jest ona ustanawiana odgórnie, zakulisowo i przymusowo.

Patrick Buchanan zwraca uwagę, że „większość medialnych i intelektualnych elit to wojujący sojusznicy rewolucji i ich towarzysze”¹⁰⁷⁶. Właśnie na kategoriach imperatywów, których się nie objaśnia, ale które się forsuje, zasadza się rewolucja kierowana przeciw utrwalonemu w cywilizacji europejskiej porządkowi. „Jedynie społeczna kontrewolucja albo przebudzenie religijne mogą odwrócić pogłębiający się proces umiędzynarodowienia Zachodu. I to zanim coraz niższy wskaźnik urodzeń zamknie ostatnie wyjście i zaciągnie kurtynę nad dobiegającą końca historią zachodniego człowieka”¹⁰⁷⁷. Jego kres przyjmowany jest jako imperatyw formułowany z innych perspektyw cywilizacyjnych. Miejsce człowieka zachodniego miałyby zająć istota techniczna, wolna od tradycyjnych powiązań (np. narodowych), relacji (np. rodzinnych) i ograniczeń (np. religijnych).

Cywilizację w sensie właściwym, tj. w takim sensie, w jakim została ona wynaleziona w Europie, konstytuują więzi składające się na społeczeństwo oraz wartości afirmujące człowieczeństwo. Natomiast technologiczna i ekonomiczna erozja międzyludzkich więzi oraz ogólnoludzkich wartości nie wytwarza cywilizacji, lecz ją degraduje. Antycywilizacyjny wpływ ultratechnologii i hiperekonomii może być przez pewien czas niezauważany, potem bagatelizowany, aż w końcu będzie musiał być przezwyciężany. Powstaje tylko pytanie, jak wielkie będą straty i koszty niezbędne na ich pokrycie. „To nie będzie lepszy świat. To będzie świat orwellowski. Korzyści nie zrekompensują strat”¹⁰⁷⁸. Zdaniem zaś Muszyńskiego „dotychczasowe dzieje istnienia i rozwoju czło-

¹⁰⁷⁶ P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 59.

¹⁰⁷⁷ Tamże, s. 60.

¹⁰⁷⁸ T. Galewski, *Rozwój data mining...*, s. 12.

wieczeństwa jednoznacznie wskazują, że na cywilizacji informatycznej nie zatrzyma się rozwój ludzkości. Nawet najśmielsze spekulacje nie sugerują niczego uchwytneho. Nie raz pojawiają się wizje społeczeństwa ogólnosiwiatowego, a więc bezpieczeństwa, chociaż z jakąś władzą dla wszystkich Ziemian. Władza ta nie będzie miała charakteru rządu w obecnym rozumieniu, nie będzie to władza ustawodawcza, wykonawcza, sądowa, lecz organ koordynacyjny, którego terenowe ogniwa będą reprezentacją społeczności lokalnych¹⁰⁷⁹. Co jednak wówczas, gdy nie będzie i tych społeczności lokalnych? Dalsza ewolucja cywilizacyjna przedstawiana jest programowo optymistycznie albo programowo pesymistycznie. Przewyciężeniem bezkrytycznej afirmacji oraz totalnej negacji technocywilizacji jest wizja cywilizacji alternatywnej.

Infantylnizm cywilizacji alternatywnej

Zwolennicy cywilizacji alternatywnej nie negują rangi przemian cywilizacyjnych, spowodowanych rewolucją naukowo-techniczną. Jednak ich zdaniem produkty jej nie mogą przekształcić człowieka w istotę całkowicie zależną i podporządkowaną płodom głównego tworzywa tej nowej cywilizacji, czyli wszechwładnej informacji¹⁰⁸⁰. Tymczasem na monizmie informacyjnym monopole informacyjne ustanawiają globalny ustrój informacyjny zwany informacjonalizmem. Informacjonalizm oznacza osaczenie informacyjne i informacyjny dyktat. W ustroju tym nie ma niczego ważnego poza cyfrową i sieciową informacją, bez której niczego znaczącego nie można uczynić. Stały i szybki napływ informacji jest niezbędny do życia, a nawet przeżycia, tak w wymiarze indywidualnym, jak również społecznym. Stan ten można określić mianem *Pax informatica* analogicznie do *Pax Americana*, czy wcześniej *Pax Britannica*¹⁰⁸¹. Różnica jest tylko taka,

¹⁰⁷⁹ J. Muszyński, *Cywilizacja informatyczna...*, s. 159.

¹⁰⁸⁰ Tamże, s. 142.

¹⁰⁸¹ Po *Pax Romana*, *Pax Britannica* i *Pax Americana* nadchodzi *Pax Informatica*. Ich wspólną cechą jest wyłączenie swoich obywateli spod jurysdykcji krajów, na obszarze których się znajdują, na wzór nowotestamentalnego zawołania – *civis Romanus sum*. Joh Gray opisuje, jak w styczniu 1850 roku Lord Palmerston, brytyjski minister spraw zagranicznych, rozkazał brytyjskiej marynarce zablokować Pireus i przechwycić greckie okręty. Zrobił to, aby zmusić rząd Grecji do spełnienia żądań Don Pacifico, poddanego brytyjskiego, z tytułu zniszczenia jego domu podczas zamieszek w 1848 roku. J. Gray, *Falszywy świt. Urojenia globalnego kapitalizmu*, przeł. M. Kotowski, Wektory, Wrocław 2014, s. 162.

że wcześniej za tymi formacjami stały rządy konkretnych państw, zaś obecnie za *Pax Informatica* stoją anonimowe, choć możliwe do zlokalizowania i zidentyfikowania struktury transnarodowe, mające wpływ na globalny obieg informacji.

Zderzenie cywilizacji tradycyjnych z imperatywami cywilizacji informacyjnej jest zderzeniem oddolnych oczekiwań ucywilizowania przez poszanowanie etyki z odgórnymi zamierzeniami siłowego cywilizowania za pomocą techniki. Świadczy to o tym, że cywilizacja informacyjna jest rewolucyjnym projektem przejęcia globalnej władzy. Imperatyw katerygoryczny ustanowienia na całej planecie cywilizacji informacyjnej ma być logiczną konsekwencją postępu technicznego (którego nie wolno zatrzymać) oraz zjednoczenia politycznego (bez którego grozi zagłada). Konglomerat sił atrakcji i szantażu nie pozostawia złudzeń – globalna cywilizacja informacyjna albo śmierć. Z perspektywy globalnej rewolucji cywilizacja informacyjna stanowi hasło pociągające w kierunku radykalnych i permanentnych zmian społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych, których ostateczny rezultat nie jest możliwy do przewidzenia, ale bliższe konsekwencje stają się coraz trudniejsze do zniesienia.

Pod wpływem rewolucyjnego rozkładu R. Weaver proponuje analizę społeczeństwa jako zepsutego dziecka. Wskazuje, że problemem jest to, że nie musi myśleć, aby przeżyć. „Dlatego typowe myślenie takich ludzi ma charakter fragmentaryczny, dyskursywny i ekspresywny w okazywaniu pogardy dla rzeczywistości. Ich wnioski nie są wypracowywane w sensie logicznym, ale chwywane w obecności faktów”¹⁰⁸². Brakuje surowości warunków. Bez pracy, szczególnie bez pracy związanej z naszymi najdroższymi celami, myślowa muskulatura ulega atrofii, podobnie jak to się dzieje z cieleśną. Psychikę zepsutego dziecka cechuje: miłość do odpoczynku, wstręt do karności, pogarda dla przeszłości, szybko przemijające zadowolenie, życie na kredyt, niezdolność do myślenia i kult wygod.

Rewolucje totalne

Rewolucja cywilizacyjno-informacyjna wpisuje się w pasmo dotychczasowych rewolucji. Na historię współczesnych rewolucji składają się rewolucje lokalne oraz globalne. Druga połowa XX wieku rozpoczyna

¹⁰⁸² R.M. Weaver, *Idee mają konsekwencje...*, s. 128.

okres rewolucji globalnych, a zarazem totalnych. Pierwsza z nich, zwana rewolucją kulturową, rozpoczyna się w latach sześćdziesiątych¹⁰⁸³, a następna, zwana informacyjną, w latach dziewięćdziesiątych wraz z upowszechnieniem Internetu. Dziś rewolucyjne zmiany ogarniają każdą dziedzinę życia indywidualnego i społecznego. Wydają się one być ze sobą skorelowane. Łączy je uderzenie w podstawy religijne, filozoficzne, etyczne, światopoglądowe, estetyczne, polityczne i prawne tradycyjnej cywilizacji europejskiej jako cywilizacji łacińskiej. Wymieniona tu jako pierwsza „globalna rewolucja kulturowa obejmuje wszelkie aspekty życia społecznego”¹⁰⁸⁴. Z kolei ta następna – globalna rewolucja informacyjna – wkracza w najbardziej intymne sfery zaangażowania osobistego. Sztucznie prowokowane globalne przemiany obyczajowości posuwane są dalej za sprawą technicznych możliwości globalnej kontroli informacji¹⁰⁸⁵.

Również rewolucje globalne mają swoich nielicznych i dogłębnie zorientowanych inspiratorów oraz licznych i powierzchownie zmotywowanych realizatorów. Wiedza o realizatorach wyraża się w opisie rewolucyjnych zjawisk (płytkich objawów), zaś wiedza o inspiratorach ujawnia przyczyny tych zjawisk (wskazuje na głębokie struktury). Masowymi uczestnikami współczesnych rewolucji są: politycy, prawnicy, ekonomiści, ekolodzy, dziennikarze, inżynierowie, artyści oraz odbiorcy ich przesłań. Natomiast rewolucyjne spiski jak zawsze inspirują elitarne grupy: tajne sprzysiężenia, instytucje finansowe, komitety doradcze, loże masonskie, nowe związki wyznaniowe, agencje wywiadowcze, laboratoria badawcze, zarządy korporacyjne, gangi narkotykowe, agencje prasowe, oficjalne agendy ponadnarodowe, emisariuszy rządu światowego i ośrodki kształtowania opinii. Pomimo odstępstw i niespodzianek zasadnicza logika zdarzeń rewolucyjnych przemawia

¹⁰⁸³ Globalizacja zachodniej rewolucji kulturowej jest radykalizacją rewolucji jako-bińskiej, bolszewickiej i hitlerowskiej w postaci neomaterialistycznej, neomarksistowskiej i postmodernistycznej na skalę ogólnoświatową. T. Guz, *Przedmowa*, w: M.A. Peeters, *Globalizacja zachodniej rewolucji...*, s. 5.

¹⁰⁸⁴ M.A. Peeters, *Globalizacja zachodniej rewolucji...*, s. 12.

¹⁰⁸⁵ „Zachodnia rewolucja erotyczna dokonała dekonstrukcji rzeczywistości, natury, kultury, cywilizacji, tradycji, autorytetu, prawa, obrazu ojca, moralności, religii, prawdy, dobra i zła, racjonalności świadomości, wiedzy obiektywnej, osobowości jednostki, osobistego szczęścia, życia wiecznego, nieśmiertelności, miłości bliźniego, przyjaźni, czułości. Zastąpiła rzeczywistość zaspokojeniem zmysłowym, postęp duchowy regresją, rozum zdolny do rozeznania rozumowaniem opartym na zaprzeczaniu, normalną seksualność perwersją, miłość duchową miłością narcystyczną, sumienie moralne nieświadomością, wyobraźnią i zmysłowością”. M.A. Peeters, *Globalizacja zachodniej rewolucji...*, s. 35.

za zróżnicowaną niejawnością inspiratorów oraz kontrolowaną spontanicznością realizatorów¹⁰⁸⁶.

W toku rewolucyjnych przemian przewagę zapewnia wiedza o tym, co się stanie, a zwłaszcza o tym, co zostanie spowodowane. Znajomość przyczyn i świadomość konsekwencji współczesnych przemian jest technologicznie warunkowana. Z technologicznego punktu widzenia, jeśli coś staje się możliwe, to znaczy, że w skali globalnej jest urzeczywistniane. Kwestią wymagającą badania jest ocena społeczno-kulturowej siły bezwładności. Słabnie ona odwrotnie proporcjonalnie do wzrostu technologicznego nasycenia. Im więcej technologii informacyjnych, tym powstają skuteczniejsze możliwości sztucznie kierowanego – rewolucyjnego oddziaływania na globalną skalę. Manuel Castells pisze, że „w warunkach globalnej konkurencji nikt nie jest w stanie sam wywołać rewolucji. Potrzebna jest sieć buntowników”¹⁰⁸⁷. Zdaniem Castellsa „w trakcie formowania rewolucyjnej sieci konieczne jest zachowanie pewnej otwartości, jeśli inni mieliby się do niej przyłączyć. Dla biznesu oznacza to konieczność udostępnienia innowacji na tyle szybko i szeroko, aby inni mogli się włączyć w proces innowacji. W przeciwnym razie nawet najbardziej przełomowa innowacja nie odniesie sukcesu, stając się w końcu przestarzałą tajemnicą w ręku przedsiębiorstwa”¹⁰⁸⁸. W rewolucji globalnej poza wąską i ścisłą konspiracją, jak w przypadku każdej rewolucji, ma także miejsce konspiracja szeroka i otwarta. Włączanie w nią następuje w drodze innowacji technicznych oraz inspiracji ideologicznych.

Rewolucyjna komplementarność

Rewolucja informacyjna, zwana też cyfrową, informatyczną, komputerową, internetową, sieciową, telematyczną, czy cybernetyczną, jest jedną z wielu współczesnych rewolucji, wśród których wystarczy wspo-

¹⁰⁸⁶ „Tak jak nie może być rewolucji bez liberalno-libertariańskiej elity, tak samo nie do pomyślenia jest rewolucja bez jakiegś formy udziału mas. Oznacza to, że sama tylko elita nie będzie w stanie osiągnąć swojego celu, polegającego na przywróceniu ładu i poszanowania praw prywatnej własności, o ile nie uda jej się przekazać otwarcie, jeśli to tylko możliwe, a w sposób niejawny, jeśli konieczne, przyświecających jej idei reszcie społeczeństwa”. H.H. Hoppe, *Demokracja – bóg, który zawiódł...*, s. 144

¹⁰⁸⁷ M. Castells, P. Himanen, *Spółeczeństwo informacyjne i państwo dobrobytu. Model fiński*, przeł. M. Penkala, M. Sutowski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009, s. 65.

¹⁰⁸⁸ Tamże.

mnąć rewolucje: sekularystyczną, feministyczną, seksualną, ekologiczną, polityczną, prawną, ekonomiczną, czy technologiczną. Wszystkie one posiadają zasięg globalny i charakter komplementarny. Wzajemnie się warunkują i wzmacniają w dziele radykalnej i permanentnej przebudowy cywilizacji jaką znamy na nową, jakiej jeszcze nie znamy i jakiej sobie jeszcze nawet nie wyobrażamy. Szybkość i rozległość jej powstawania bierze się przede wszystkim stąd, że jej tworzywem jest cyfrowa postać i sieciowa dostępność informacji. W odróżnieniu od cywilizacji tradycyjnych, nowa cywilizacja nie kształtuje się na bazie realnych i spontanicznych relacji międzyludzkich, ale w oparciu o idealne i automatyzowane interakcje informacyjne. W ten sposób: „Nowa, głęboko rewolucyjna cywilizacja stawia jednak pod znakiem zapytania nasze dawne przekonania”¹⁰⁸⁹. Poszerzająca się i pogłębiająca kontrola jednostkowych operacji i zbiorowych procesów informacyjnych dotyczy ludzkiej świadomości i emocjonalności. Rewolucjonizacja nastrojów, postaw, poglądów i regulacji jest następstwem idealizacji, ideologizacji, medializacji i wirtualizacji. W przypadku rewolucji informacyjnej, podobnie jak w przypadku innych rewolucji, inspiracja pochodzi od ideologii informacyjnej, zaś realizację zapewnia technologia informacyjna. Warunki techniczne i motywy ideologiczne składają się na techno-ideologię i zarazem ideo-technologię najdalej idącej i najszerzej ogarniającej współczesnej rewolucji.

Rewolucja informacyjna, jak sama nazwa wskazuje, wywodzi się ze zmian w zakresie narzędzi (techniki) i metod (technologii) przetwarzania informacji, a prowadzi do przemian w zakresie jej zawartości (treści) i funkcjonalności (roli). Przebiega na bazie automatyzowania obiektów i procesów informacyjnych (informatyzacji), prowadząc do sterowania obiektami i procesami pozainformacyjnymi (cybernetyzacji). Główną przyczyną rewolucji informacyjnej jest informatyzacja (automatyzowanie informacji), zaś głównym jej skutkiem – cybernetyzacja (sterowanie za pomocą informacji). Sednem rewolucji informacyjnej nie wydaje się samo tylko ilościowe przyspieszenie, natężenie, zwielokrotnienie i koncentrowanie swobodnych operacji informacyjnych, ale jakościowe wykorzystanie kontrolowanych procesów informacyjnych w polityce, administracji, prawie, finansach, gospodarce, mediach i kulturze, do rządzenia, zarządzania i współrządzenia. Oznacza to, że rewolucja informacyjna wykracza poza informację i wkracza bezpośrednio we wszystkie sfery życia sprowadzające się do przetwarzania informacji,

¹⁰⁸⁹ A. Toffler, *Trzecia fala...*, s. 33.

a pośrednio we wszystkie pozostałe. „Największym nieporozumieniem nowych mediów jest identyfikowanie formy z treścią, przenoszenie rewolucji technologicznej na zawartość przekazu”¹⁰⁹⁰. Zgodnie z ostrzeżeniami Marshalla McLuhana przekąźnik staje się przekazem¹⁰⁹¹. Tym samym technologia informacyjna, tj. Internet, to nie tylko środek – narzędzie lepszego działania, ale cel – miejsce lepszego przebywania (wręcz wiecznego, wyzwolonego i pełnego trwania)¹⁰⁹².

Rewolucja informacyjna

Rewolucja informacyjna, oddziałując na wszystkie składniki cywilizacji, przebudowuje i reorganizuje całą cywilizację. Jak globalny i totalny jest zasięg oddziaływania cyfrowej i sieciowej technologii informacyjnej, tak globalny i totalny jest zasięg dokonującej się przy jej zastosowaniu rewolucji. Za jej sprawą wcześniejsze rewolucje, które można określić jako domowe, przekształcają się w zintegrowaną rewolucję światową, totalną i permanentną, jak chcieli tego Lew Trocki, György Lukács, czy Antonio Gramsci. Globalna infrastruktura informacyjna jaką jest Internet, okazuje się głównym orężem walki o nowy porządek świata bez granic i ograniczeń oraz bez suwerenności i tożsamości. Za sprawą pojawiania się technologicznych możliwości oraz narzucania ideologicznych konieczności dotychczasowe środowisko informacyjne ulega cyberaktywnemu skażeniu. Nie stanowi już naturalnej i kulturowej niszy rozwoju umysłowego, ale sztuczną i sterowaną przestrzeń propagacji sygnałów informacyjnych, zwaną cyberprzestrzenią. Nie sposób sobie jeszcze wyobrazić, jak zgubne będą następstwa migracji życia umysłowego człowieka ze świata realnego (oryginalnego) do świata wirtualnego (symulowanego).

Rewolucja informacyjna jest zatem gwałtownym i radykalnym przesunięciem środka ciężkości społecznej aktywności oraz egzystencjalnego centrum indywidualnej uwagi z rzeczywistości osadzonej w naturze i kulturze do nierzeczywistości ugruntowanej w technologii i ideologii. Tylko metodologia i psychologia rewolucji są w stanie wymusić i uza-

¹⁰⁹⁰ P. Legutko, D. Rodziewicz, *Mity czwartej władzy...*, s. 241.

¹⁰⁹¹ M. McLuhan, *Przekąźniki, czyli przedłużenie człowieka*, w: *Wybór pism*, wyboru dokonał J. Fuksiewicz, przeł. K. Jakubowicz, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1975.

¹⁰⁹² Por. G. Osiński, *Transhumanizm. Retiarius contra Secutor...*

sadnić tak dalece nienaturalne, nieracjonalne i niemoralne projekty, jak transhumanizm kuszący bitową nieśmiertelnością¹⁰⁹³, czy dywidualizm namawiający do posiadania wielotożsamości. Oznacza to, że obecna rewolucja dotyczy statusu bytowego – metafizycznego w odniesieniu do świata oraz antropologicznego w odniesieniu do człowieka. Nowy wspianą świat oraz nowy wyzwolony człowiek będą mieć naturę wirtualną. Obiektowi wirtualnemu bowiem przysługują nęcące atrybuty nieograniczoności i niezniszczalności oraz doskonałości i dowolności. W odróżnieniu od nich te realne wydawać się muszą nieatrakcyjne i niepraktyczne oraz uciążliwe i wymagające. Stąd rewolucyjną konfrontację udogodnień świata wirtualnego z utrudnieniami świata realnego muszą wygrać te pierwsze. Zwycięstwo rewolucji informacyjnej prowadzonej w imię postępu, którego synonimami są ułatwienia, udogodnienia i przyjemności, jest przesądzone. Na przeszkodzie mogą jej stawiać tylko tzw. prole – nieprzystosowani, o których pisał G. Orwell, czy dzicy, jak ich nazwał A. Huxley.

Program rewolucji informacyjnej zmierza do ukonstytuowania nowej cywilizacji. Rewolucja informacyjna uderzając w cywilizacje tradycyjne zmierza do zaprowadzenia nowej globalnej cywilizacji, zwanej informacyjną. „Nowa cywilizacja przenosi nas daleko poza koncentrację energii, pieniędzy i władzy”¹⁰⁹⁴ w tym sensie, że sięga głębiej i ogarnia więcej. Stanowi projekt osadzony w tzw. otwartej konspiracji. Polega on na masowości działań wyjściowych przy elitarniej świadomości efektów końcowych. Efektem tym miałyby być globalna nadcywilizacja – supercywilizacja, osadzona tym razem na technice i ideologii, nie zaś jak dawniej na etyce i religii. Rolę religii w tej cywilizacji spełnią dogmaty ideologiczne, zaś etyki – instrukcje techniczne.

Technologia jest narzędziem każdej rewolucji, a przede wszystkim także narzędziem rewolucji globalnej. Stanowi też instrument tzw. megatrendów: globalizacji, ekonomizacji, ideologizacji, komercjalizacji, konsumeryzacji, marketyzacji, czy permissywizacji. W toku rewolucyjnych przemian technologia stanowi narzędzie: reorientacji, redefinicji, restrukturyzacji i reorganizacji. Kierunek owej reorientacji, redefinicji, restrukturyzacji i reorganizacji wyznacza ideologia: postępu, wyzwolenia, emancypacji i równości. Jest to ideologia socjalistyczna, zmierzająca do zaprowadzenia globalnego ustroju społeczno-polityczno-eko-

¹⁰⁹³ Szeroko na ten temat zob. P.M. Wood, *Technokracja i transhumanizm...* Por. także J. Huberman, *Transhumanizm od przodków do awatarów*, przeł. T. Sieczkowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023.

¹⁰⁹⁴ A. Toffler, *Trzecia fala...*, s. 45.

nomicznego nazwanego tu cybersocem (cybernetycznym socjalizmem) w nawiązaniu do orwellowskiego angsocu. Rewolucja informacyjna okazuje się więc być nową generacją rewolucji socjalistycznej, ale tym razem w wersji wirtualnej i cybernetycznej. Jej programem są: informatyzacja jako ucyfrowienie, internetyzacja jako usieciowienie, wirtualizacja jako symulowanie i cybernetyzacja jako sterowanie. W ten zaś sposób „trockizm jako jedynie prawdziwy marksizm jest wiecznie żywy pod postaciami socjalizmu, a zwłaszcza socjaldemokracji, całkowicie już panującej nad Europą z przyległościami”¹⁰⁹⁵.

Rezultaty rewolucji informacyjnej

Rezultaty rewolucji informacyjnej ujawniają zasadniczą ambiwalencję. W teorii akt rewolucyjny tłumaczy chęć tworzenia, ale w praktyce wyraża się w szale niszczenia. Deklarowany zamiar tworzenia i realizowany proces niszczenia cechują każdą rewolucję. Przebiega ona w dwojaki sposób: łagodny albo ostry. Jak wiadomo, rewolucja kulturowa była względnie cicha. „Rozegrała się bez rozlewu krwi, bez zamachów stanu, bez wstrząsów strukturalnych i instytucjonalnych, bez represji politycznych, bez przemocy, bez otwartej konfrontacji, bez naruszania zasad demokratycznych”¹⁰⁹⁶. Okazała się rewolucją nie ze względu na metodę, ale na rezultaty. Podobnie łagodnie przebiega rewolucja informacyjna. Szczegółowa jej ambiwalencja, czyli dwoistość dotyczy rozbieżności pomiędzy: a) teoriami – opiera się na technologii lub ideologii, b) przyczynami – wyrasta z potrzeb lub dyktatu, c) przebiegiem – polega na automatyzacji lub monopolizacji, d) rezultatami – prowadzi do niedorozwoju lub regresu. Ambiwalentnym rezultatem rewolucji informacyjnej są dwojake jej następstwa deklarowane oraz powodowane. Kryteria ich oceny muszą mieć zasięg ogólnocywilizacyjny oraz powinny dotyczyć stopnia osobowej dojrzałości człowieka i poziomu społecznej jego aktywności. Innymi słowy chodzi o odpowiedź na pytanie – czy rewolucja informacyjna wpływa pozytywnie, czy negatywnie na jednostkę i społeczeństwo.

Z perspektywy cywilizacyjnej liczy się, czy rewolucyjno-informacyjny przełom podnosi czy obniża osobową dojrzałość oraz społeczne zaangażowanie człowieka. Odpowiedź na to pytanie bez przeprowadze-

¹⁰⁹⁵ H. Pająk, *Bestie końca czasu...*, s. 38.

¹⁰⁹⁶ M.A. Peeters, *Globalizacja zachodniej rewolucji...*, s. 190.

nia wnikliwych i rozległych badań nie jest możliwa. Tu jednak chodzi o postawienie problemu zasadniczej rozbieżności pomiędzy obserwowanymi zmianami w strukturze osobowości i społeczności – pomiędzy wpływem na rozwój intelektualny, moralny, emocjonalny i motoryczny jednostki oraz stan zbiorowej podmiotowości, tożsamości i aktywności. Wpływ ten zaobserwować można w zróżnicowaniu osobowości i społeczności realnych i wirtualnych. Wirtualizacja sprawia, że stają się one coraz bardziej symulowane, a powiązana z nią cybernetyzacja, że są coraz bardziej sterowane. W związku z tym pierwszym efektem rewolucji informacyjnej jest utrata indywidualnej autentyczności oraz społecznej autonomii. Prawdziwym rezultatem tej rewolucji globalnej okazuje się cywilizacyjna anarchizacja, abnegacja, alienacja i anihilacja¹⁰⁹⁷. Dotychczasowe rewolucje miały jakiś cel pozytywny: oświeceniowa – wyższy rozwój ewolucyjny, hitlerowska – panowanie rasy, bolszewicka – władzę robotniczą. „Natomiast ta globalna rewolucja kulturowa zatracą już wszelką myśl o postępie oraz o jakimś dobrym celu”¹⁰⁹⁸. Tak np. rozpowszechnianie osobowości i społeczności cyfrowe osłabiają, zniekształcają i eliminują rzeczywiste więzi i wspólnoty. Jako że rewolucje socjalne, polityczne i kulturalne okazują się niewystarczające do przebudowy człowieka, dzieła tego dopełniają rewolucje technologiczne, informacyjne i komputerowe. Rewolucja informacyjna jest zatem rozległą i radykalną przebudową struktur życia osobowego i społecznego za pomocą najbardziej zaawansowanej i wyrafinowanej technologii informacyjnej, mającą na celu ukonstytuowanie symulowanej cywilizacji globalnej jako cywilizacji informacyjnej wraz ze wszystkimi jej składnikami, takimi jak prawo i państwo, redukowanymi do postaci informacji. Ambiwalencja rezultatów rewolucji informacyjnej odnosi się do rozbieżności pomiędzy pozytywnie postrzeganymi korzyściami pojedynczych użytkowników technologii informacyjnej

¹⁰⁹⁷ W imię elementarnego realizmu politycznego, militarnego, gospodarczego, społecznego, kulturowego i religijnego nie da się zaprzeczyć, że istnieją jawni i otwarci oraz ukryci i podstępni wrogowie zaangażowani w upadek Rzymu i zachodniej cywilizacji na wzór upadku Konstantynopola i cywilizacji bizantyjskiej w celu już nawet nie wzniesienia czegoś nowego, lecz bardziej urządzenia się na ludzkiej masie upadłościowej. Upadku Zachodu nie da się wyjaśnić przypadkiem i chaosem, jak również determinizmem i necesytaryzmem. Droga do ruiny uniwersalnej cywilizacji zachodniej, a z nią globalnej cywilizacji światowej wiedzie przez materialny podbój słabnących sił duchowych. Por. D. Nicolle, J.F. Haldon, S.R. Turnbull, *Upadek Konstantynopola. Podbój Bizancjum przez imperium osmańskie*, przeł. J. Jackowicz, Bellona, Warszawa 2010; M. Tempczyk, *Teoria chaosu...*; W. Roszkowski, *Roztrzaskane lustro...*

¹⁰⁹⁸ M.A. Peeters, *Globalizacja zachodniej rewolucji...*, s. 8.

a negatywnymi następstwami dla struktury osobowości i społeczności ocenianymi w szerszej i dłuższej – cywilizacyjnej perspektywie.

Użytkownicy technologii cenią i chwalą sobie bezpośrednio i wymierne funkcjonalności, ale nie dostrzegają i nie uwzględniają pośrednich i niewymiernych ich konsekwencji widocznych dla strategów i analityków zmian. Masowo cenione i chwalone są ułatwienia i udogodnienia, od których pochodzą nowe i nieznane dotąd, a mało dostrzegane zagrożenia dla bezpieczeństwa całości i trwałości zbiorowości. Najbardziej spektakularnym tego przykładem na płaszczyźnie globalnej jest masowo aprobowane technologiczno-informacyjne znoszenie granic, barier i ograniczeń. Tymczasem w transgranicznej przestrzeni politycznej, ekonomicznej i kulturowej brak jest możliwości ochrony przed narastającymi i nawarstwiającymi się zagrożeniami. Perspektywa powoływania nowych transgranicznych instytucji dla ich przezwyciężania podnosi zagrożenia te na jeszcze wyższy poziom. Ostatecznie bowiem prowadzi do tworzenia już niczym nieograniczonych instytucji globalnych, swego rodzaju rządu światowego, przed nikim nieodpowiedzialnego i przez nikogo już nierozliczanego. Takim wydaje się być ostateczny cel konsolidujących się na płaszczyźnie informacyjnej rewolucji globalnych. Rządzenie za pomocą informacji docierającej do każdego z jej użytkowników jest najskuteczniejsze, oczywiście z punktu widzenia rządzących, nie zaś rządzonych. Zatem również rewolucja informacyjna redukuje się do kwestii władzy, ale tym razem za sprawą technologii najdalej idącej i najszerzej ogarniającej.

Rewolucyjna konsolidacja pod nazwą Wielkiego Resetu

Wbrew temu, co mogłoby się wydawać, Wielki Reset się toczy, chociaż rzadziej tę formułę się przywołuje. Liczą się bardziej fakty kryjące się pod ową formułą, czyli konsekwentne wprowadzanie nieodwracalnych zmian globalnych i przyspieszanie cywilizacyjnych procesów. Pierwsze – zjawiska globalne – zachodzą bardziej powierzchownie, a drugie – cywilizacyjne procesy – przebiegają w bardziej ukryty sposób, re-strukturyzując ludzkie życie i pojmowanie świata. Konsolidacja zmian w otoczeniu ze zmianami w jego percepcji bezpowrotnie odcina drogę powrotu do normalności, przypisując określenie „normalność” radykalnemu jej zaprzeczeniu. Zlekceważenie tego przez obecne pokolenie, nie tylko pamiętające, ale też ceniące sobie tę normalność, doprowadzi całą ludzkość do upadku. Zastąpią ją postludzie, transludzie i nieludzie, o czym przecież wyraźnie i dobitnie się mówi oraz do czego zdecydo-

wanie i oficjalnie się zmierza¹⁰⁹⁹. Dokonanie się tak rozległych i głębokich przeobrażeń logicznie musi odbywać się w sposób precyzyjnie skoordynowany i permanentnie ewaluowany, czemu sprzyja i wprost służy technologia informacyjna. Znajomość specyfiki jej budowy, działania i zastosowania ujawnia specyfikę cyfrowej i sieciowej koordynacji rewolucji oraz korelacji wspierających i wzmagających ją okoliczności. Skrajnie odmienny charakter wydawałoby się nieporównywalnej wiedzy humanistycznej i wiedzy technicznej stwarza zrozumiałą trudność w diagnozowaniu i prognozowaniu zarządzanej rewolucji globalnej i cywilizacyjnej zarazem¹¹⁰⁰.

„Od ponad 200 lat na świat chrześcijański lub, jeśli ktoś chce, dawny świat chrześcijański wywierają wpływ trzy rewolucje: francuska, rosyjska i niemiecka. Każda z nich spowodowała ogromny wzrost ekonomiczny i równie olbrzymi upadek religijny i duchowy, a także polityczny. Nic zatem dziwnego, że stanęliśmy na skraju kompletnego bankructwa, a niektórzy, nie ci nawet najgłupszy, stawiają pod znakiem zapytania przetrwanie ludzkości”¹¹⁰¹. Znamionami skonsolidowanych współczesnych rewolucji są: 1) elitarna inspiracja – infokracja, 2) masowa realizacja – konsumtariat, 3) ideologiczne przesłanie – informatyzm, 4) pojęciowa manipulacja – socjocybernetyka, 5) gwałtowny przebieg – turboprzyspieszenie, 6) rozszerzona percepcja – hiperrzeczywistość, 7) przejęcie władzy – ideokracja, 8) masowy terror – infoterror, 9) eliminacja oponentów – ekskluzja, 10) powszechna obserwacja – panoptyzm, 11) deprawacja postaw – pornotopia, 12) rozkład więzi – interaktywizm, 13) brak alternatywy – techno-optimizm. Pod wpływem tej specyfiki mają miejsce: 1) globalny zasięg, 2) zintegrowane oddziaływanie, 3) natychmiastowe reagowanie, 4) skrajna polaryzacja, 5) redukcja informacyjna, 6) absolutna dominacja, 7) sterowanie informacyjne, 8) zautomatyzowana kontrola, 9) wirtualna symulacja, 10) anonimowe zarządzanie, 11) wczesnodziecięca agitacja, 12) bezkrwawy nacisk, 13) migracja do nierzeczywistości. Rewolucja informacyjna, ograniczana (zawężana) niekiedy do rewolucji informatycznej, komputerowej, cyfrowej, sieciowej czy cybernetycznej, a rozciągana (rozszerzana) na rewolucję techniczną jest:

- 1) dziś najbardziej rozległą (globalną) i radykalną (totalną) przebudową (dekonstrukcją) najgłębszych struktur życia osobowego i społecznego,

¹⁰⁹⁹ Por. P.M. Wood, *Technokracja i transhumanizm...*, s. 11.

¹¹⁰⁰ Wystarczy zwrócić uwagę na skuteczność rozwiązań, o których mowa w: D. Michalski, *Nowoczesne narzędzia kontroli...*

¹¹⁰¹ E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 20.

- 2) prowadzoną w skorelowany sposób na wszystkich obszarach ludzkiej – intelektualnej aktywności za pomocą najbardziej zaawansowanej i wyrafinowanej technologii informacyjnej (cyfrowej i sieciowej infrastruktury teleinformatycznej), w tym zwłaszcza Internetu,
- 3) mającą na celu ukonstytuowanie (zaprowadzenie) wirtualnie symulowanej cywilizacji globalnej jako cywilizacji informacyjnej wraz ze wszystkimi jej składnikami, takimi jak prawo, państwo, polityka, kultura czy religia,
- 4) redukowaną do postaci ilościowo (matematycznie) rozumianej informacji, nieodróżnialnej od jakościowej dezinformacji (antyinformacji) jako pozbawionej odniesienia do tracącej na znaczeniu rzeczywistości.

Ambiwalencja rezultatów rewolucji informacyjnej odnosi się do rozbieżności (dysproporcji) pomiędzy pozytywnie postrzeganymi korzyściami i ułatwieniami pojedynczych i pospolitych użytkowników globalnie i masowo implementowanej technologii informacyjnej a negatywnymi następstwami dla struktury osobowości (alienacja z rzeczywistości) oraz społeczności (anihilacja więzi), dostrzeganymi w szerszej i dłuższej – cywilizacyjnej perspektywie. Użytkownicy technologii cenią i chwają sobie bezpośrednio i wymierne jej funkcjonalności, ale nie dostrzegają i nie uwzględniają pośrednich i niewymiernych ich konsekwencji, widocznych dla architektów (planistów) i inżynierów (programistów). Konsekwencje te stanowią nieprzypadkowo i niespontanicznie zachodzące zmiany globalne (megatrendy), inspirowane za pomocą innowacji społecznościowych, wyszukiwawczych, handlowych, rozrywkowych czy informacyjnych. Masowo cenione i chwalone są zwykle ułatwienia i udogodnienia techniczne, z którymi wiążą się nowe i nieznane dotąd zagrożenia dla trwałości i spójności całej cywilizacji. Ceną tych udogodnień i ułatwień są obniżające się kwalifikacje użytkowników, ulepszanych narzędzi technicznych. Chodzi o kwalifikacje intelektualne i moralne, systemowo i metodycznie poddawane unifikacji oraz behawioryzacji celem poprawy efektywności sterowania.

Technologiczne usprawnienia i udogodnienia wzmacniają przesłania ideologiczne. Z ich pomocą „agenci transformacji społecznej wykazali się geniuszem w tworzeniu chwytliwych sloganów, zwięzłych, uderzających, dogmatycznych, dynamicznych, zachęcających, proaktywnych, agresywnych, zabawnych, które okazują się niezwykle skuteczne w powiększaniu rzeszy zwolenników jednostek i grup, aż do osiągnięcia wymaganej masy krytycznej”¹¹⁰², niezbędnej do prowadze-

¹¹⁰² M.A. Peeters, *Globalizacja zachodniej rewolucji...*, s. 218.

nia globalnej rewolucji. „Slogany tworzone przez inżynierów społecznych służą manipulacji i wykorzystują oczywiste prawdy. Na pierwszy rzut oka proponują treści, które nie powinny wzbudzać żadnych sprzeciwów, jednak wbrew zdrowemu rozsądkowi kryją w sobie ideologiczny i przewrotny plan. Kiedy szokują, czynią to w uwodzący sposób, często wyrażają rewolucyjny zapał, który wywołuje entuzjazm”¹¹⁰³. Można przytoczyć wiele przykładów takich sloganów: „dzieci z wyboru, a nie z przypadku”, „społeczeństwo obywatelskie patrzy na ciebie”, „świętowanie różnorodności seksualnej”, „czasy się zmieniły”, „partnerstwo na rzecz lepszego świata”, „od tego, co globalne do tego, co lokalne”, „dość przemówień”, „od wrogów do partnerów”, „głosuj na jej życie”, „wszystkie prawa człowieka dla wszystkich”, „wszyscy różni, wszyscy równi”, „kultura ma znaczenie”, „prawa kobiet to prawa człowieka”, „czas się kończy”, „prawa seksualne to twoja codzienność”, „młodzi całego świata łączcie się”, „palące pragnienie zmian”, „stawką jest nasze przetrwanie”, „cieszymy się z tego, co nas różni”, „bezpieczna i legalna aborcja”, „wolni, by kochać bezpiecznie”, „nikt nie rodzi się kobietą, tylko się nią staje”, „problemy globalne wymagają globalnych wartości”, „każde dziecko musi być chciane”. Tak np. przesłaniem tego ostatniego sloganu jest: „tak bardzo kochamy dzieci, że ze względu na ich szczęście pragniemy stworzyć cywilizację, w której każde z nich będzie chciane, a więc kochane”, a w rzeczywistości pod tym sloganem kryje się egoizm mężczyzny i kobiety, którzy nie są już zdolni do bezinteresownej miłości i wyrokują o prawie dziecka do życia¹¹⁰⁴. Logiczną, a skrywaną konsekwencją przesłania wspomnianego sloganu jest to, że skoro każde dziecko musi być chciane, to dzieci niechcianych trzeba się pozbyć. W ten sposób rewolucja informacyjna kontynuuje historyczną praktykę, którą jest eksterminacja w pierwszym rzędzie najbardziej bezbronnych. Rewolucja informacyjna, cyfrowa i sieciowa dotyka ich jako niedorozwiniętych, nieprzydatnych, nieprzystosowanych, nieakceptowanych, niepoprawnych i niebezpiecznych¹¹⁰⁵. O ile wcześniejsze rewolucje nie były w stanie osiągać swoich celów, wiele

¹¹⁰³ Tamże.

¹¹⁰⁴ Tamże.

¹¹⁰⁵ Chociaż diagnozowane i prognozowane są jej zgubne efekty, to wydaje się jakby wszyscy realnie i mentalnie już się im poddali, a tym samym milcząco je zaakceptowali. Por. M. Jędrzejko, D. Morańska, *Putapki współczesności. Cz. 1, Cyfrowi tubylcy. Socjopedagogiczne aspekty nowych technologii cyfrowych = Digital Natives: Social and Behavioral Aspects of New Digital Technologies*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Dąbrowa Górnicza – Warszawa 2013.

wskazuje na to, że jeśli nie wydarzy się coś nadzwyczajnego, rewolucja wielkoresetowa osiągnie stawiany przed nią głębokoresetowy cel, doprowadzając świat do ustrojowej konwergencji – najpierw technologicznej i informacyjnej, później społecznej, politycznej i ekonomicznej, a w końcu kulturowej i religijnej pod jedną i wspólną architekturą globalnego rządu i infrastrukturą globalnego zarządzania¹¹⁰⁶.

2.7. Teza domknięcia systemu totalitarnego

Domknięcie systemu totalitarnego

Wyraźnie narastające od dekady zjawiska globalne w postaci stanów patologii, stymulowania fal migracyjnych, wywoływania kryzysów, prowokowania aktów terrorystycznych, eskalowania działań wojennych i powodowania przewrotów rewolucyjnych, oraz kryjące się pod nimi przeobrażenia cywilizacyjne skutkują domykaniem nowego totalitarnego systemu rządu i zarządzania światem. Architektura oraz infrastruktura owego systemu wyłaniają się z ideologicznych agend, technologicznych innowacji i ekonomicznych modeli Wielkiego Resetu¹¹⁰⁷. Elementami tego największego w znanej historii przedsięwzię-

¹¹⁰⁶ Przeczuci i przewidywania tu nie brakuje, gdyż niezidentyfikowane jeszcze, a tym bardziej niedefiniowane państwo globalne rośnie w siłę, włączając w swój aparat i w swoją agendę państwa lokalne, niezdolne bronić wolności swoich społeczeństw, a wręcz wykorzystujące okazję do ich pacyfikowania. Por. D. Acemoğlu, J.A. Robinson, *Wąski korytarz. Państwa, społeczeństwa i losy wolności*, przeł. F. Filipowski, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2022.

¹¹⁰⁷ Ideologiczne agendy w imię równoważenia rozwoju prowadzą do gospodarczego załamania, technologiczne narzędzia usprawniają kontrolę, a ekonomiczne modele lekceważą narastające zadłużenie i ostateczne bankructwo na nieznaną dotąd – globalną skalę. Chociaż trudno sobie wyobrazić, że świat może zbankrutować, on bankrutuje, co logicznie i empirycznie dowodzi istnienie tych, którzy plasują się już poza i ponad światem. Jednak mówić i pisać na ten temat jest trudno z powodu teorii spiskowego tabu, że coś takiego w ogóle może mieć miejsce. Panuje więc zakaz badania tego rodzaju podejrzeń, obaw, przesłanek i hipotez. Natomiast ktoś, kto się tego dopuszcza, wykluczany jest z debaty naukowej i publicystycznej, co określić można mianem terroru absurdu. Co by się nie działo, społeczeństwo ma ufnie wierzyć i zgodnie wyznawać, że spiski nie mają miejsca, a spiskowcami są jedynie ci, którzy sądzą inaczej. Por. S. Michalkiewicz, *Teoria spiskowa*, Wydawnictwo von Borowiecky, Warszawa 2015, a z drugiej strony K. Nocun, P. Lamberty, *Antyfakty. Jak teorie spiskowe kształtują nasze myślenie*, przeł. E. Romanowska-Kulyk, Virtualo, Warszawa 2024.